

Sejm PRL rozpoczął obrady Program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej Polityka mieszkaniowa - realizacja i zamierzenia

Proletariusze
wszystkich krajów
łączone się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 156 (10 236)

Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 3.VII.1984 r.

A B

Cena 5 zł

Dziś przybywa do Polski szef rządu Jugosławii Milka Planinc

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wystosowane przez prezesa Rady Ministrów PRL gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO 3 bm. przybywa do Polski z oficjalną, przyjacielską wizytą przewodnicząca Związku Radzieckiej Federacji Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii — MILKA PLANINC.

Wizyta ma ważne znaczenie dla lepszego, wzajemnego zrozumienia i umocnienia stosunków polsko-jugosłowiańskich w dziedzinie politycznej i gospodarczej współpracy. Tworzy ona również dogodną okazję do zamalenia naszych jugosłowiańskich partnerów z polskimi realiami społeczno-politycznymi oraz przedstawienia założeń naszej strategii gospodarczej. Można się spodziewać, że pobyt przewodniczącej rządu SFRJ w naszym kraju poważnie ożywi stosunki między Polską i Jugosławią.

Depesza
W. Joruz'skiego
do premiera K nady

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do Jozefa Turnera w związku z objęciem przez niego urzędu premiera Kanady.

Przyjaźń i współpraca między naszymi państwami i narodami ma solidne podstawy i długą tradycję. Jednym z podstawowych filarów polsko-jugosłowiańskiej współpracy i przyjaźni jest podobna ocena wielu kwestii międzynarodowych. Oba kraje prezentują na arenie międzynarodowej wspólne stanowisko m.in. w sprawach pokoju i politycznego odprężenia. Ważnym obszarem w kontaktach między naszymi państwami jest sfera stosunków ekonomicznych. Można oczekiwać, że w wyniku wizyty zacieśnią się więzy gospodarcze obu krajów. Chodzi m.in. o stabilizację i wzajemną kooperację i dotychczasowej współpracy.

Warto dodać, że wiele polskich zakładów współpracuje od lat z przedsiębiorstwami w Jugosławii. Regularnie utrzymują ze sobą kontakty polityczne i gospodarcze polskie i jugosłowiańskie ambasady m.in. w Warszawie i Belgradzie, Krakowie i Zagrzebiu i Katowicach i Lublianie.

Rośnie udział wzajemnej wymiany krajów RWPG

MOSKWA (PAP). — W ubiegłym roku wymiana handlowa państw członkowskich RWPG między sobą i z zagranicą wyniosła ponad 235 miliardów rubli. Systematycznie rośnie udział wzajemnej wymiany w RWPG, która w 1983 roku wyniosła 38,6 proc. W ramach RWPG państwa wspólnoty socjalistycznej zaspokajają większość potrzeb importowych, głównie chodzi o maszyny, sprzęt techniczny, paliwo energetyczne, węgiel i in. Między sobą też realizują większość eksportu, oszczędzając w ten sposób negatywne skutki światowych kryzysów gospodarczych.

Głównym partnerem we wzajemnej wymianie towarowej jest dla państw socjalistycznych Związek Radziecki. Przykładowo 80 proc. zapotrzebowania Bułgarii na ropę naftową i produkty pochodne zaspokaja właśnie ZSRR. W przypadku Węgier wskaźnik ten wynosi również 80 proc. NRD — 75 proc. Czechosłowacji — ponad 95 proc.

W handlu zagranicznym wewnątrz RWPG gwałtownie rośnie udział eksportu towarów, wyprodukowanych zgodnie z porozumieniami o specjalizacji i kooperacji. W roku 1982 o 10 proc. wzrosła wartość 134 mld rubli; inne: mowa 17,7

proc. całego eksportu stanowiła produkcja specjalizacyjna i kooperacyjna. W rozbiórce na poszczególne państwa członkowskie wskaźnik ten wynosi: Bułgaria — 33,3 proc., Czechosłowacja — 24,4 proc., NRD — 24,7 proc., Polska — 18 proc., Rumunia — 28 proc., Węgry — 29 proc. i ZSRR — 62 proc.

Trzęsienie ziemi w rejonie Neapolu
RZYM (PAP). — Seria wstrząsów podziemnych wystąpiła w niedzielę wieczorem w rejonie Neapolu. Na przedmieściach Pozzuoli zawił się budynek, w wielu innych domach zanotowano zniszczenia. Łącznie zarejestrowano 40 wstrząsów, z których najsilniejszy wyniósł 3,7 stopnia w 8-stopniowej skali Richtera.

Episcopat wstrząsów znajdowało się w Pozzuoli, które już od dłuższego czasu jest terenem klęsk, ale nieustannych ruchów tektonicznych. Według informacji policji, wspomniany wyżej budynek mieszkalny zawił się zaledwie kilka minut po opuszczeniu go przez mieszkańców.

Trzęsienie ziemi wystąpiło w niedzielę po południu, również w Abruzzi, 200 km na wschód od Rzymu. Na szczycie nie zanotowano poważniejszych strat materialnych.

Bombaj zalany deszczem

DELHI (PAP). — 24-godzinny monsunowy deszcz uwalniał z największą siłą od stu lat, przeszedł nad Bombajem, paraliżując pracę portu i działalność handlową w tym jednym z głównych ośrodków gospodarczych Indii. Fakt potwierdziło meteorologiczne biuro meteorologiczne, w ciągu doby spadło 844 mm deszczu.

W odpowiedzi na ten krok „stróżów porządku” organizacja „Społeczeństwo Przeciw Przemocy” wystąpiła z pozwem do sądu, wskazując że stanowi on naruszenie konstytucji. Jednakże preśia Białego Domu na instancję sądową była tak silna, że protest przeciwko samowoli i polityce został odrzucony. Namiotowe miasteczko bezdomnych zbyt wyrażało przypominając prezydentowi, że w okresie jego rządów liczba Amerykanów bez dachu nad głową osiągnęła 4 mln.

pogoda
DZIS — Zachmurzenie przeciętnie duże, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maks. 15-17 stop. C, min. 6-8 stop. C. Wiatr słaby, od południa-zachodu.
JUTRO — Bez istotnych zmian.
IMBIENNY — Jacek, Aneta, (rbi)

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj o godz. 11 rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na sali obrad obecni byli — prezes Rady Ministrów, gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI i przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁONSKI.
Obrady otworzył marszałek Sejmu STANISŁAW GUCWA. Chwilę ciszy uczczono pamięć zmarłych niedawno posłów — JOZEFĄ JĘDĄ i KAROLĄ MAŁCUZYŃSKĄ.
Porządek posiedzenia uzupełniono o punkty dotyczące projektu ustawy o kulturze fizycznej.

Przystąpiono do obrad. Informację o realizacji programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. oraz o stanie zapewnienia rolnictwu środków produkcji złożył min. Stanisław Zioba. (Omówienie wystąpienia drukujemy na str. 3)

Ocene komisji rolnictwa, gospodarki żywnościowej i leśnictwa dotyczącej realizacji programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 roku przedstawił pos. Zdzisław Sikorski (PZPR, okr. wyb. Warszawa). Poseł przypomniał, że decyzje Sejmu w sprawie tego programu poprzedziły uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i VIII Kongresu ZSL oraz wspólnego XI Plenum KC PZPR i NK ZSL, ustalające w przyszłości politycznej współpracy obu partii w działaniu na rzecz samowystarczalności żywnościowej kraju i intensyfikacji rozwoju gospodarki żywnościowej, jako jeden z głównych celów polityki gospodarczej państwa.

Podstawowe zadania produkcji rolniczej i przemysłu

rolno-spożywczego zostały w 1983 r. wykonane pomyślnie. Barierą dalszego wzrostu produkcji rolniczej nie da się jednak przezwyciężyć bez wzrostu dostaw środków produkcji i poprawy technicznego uzbrojenia rolnictwa. Przyspieszenie tempa rozwoju gospodarki żywnościowej wymaga też odpowiedniego wzrostu udziału nakładów inwestycyjnych, zwłaszcza na melioracje i przetwórstwo spożywcze.

Mówiąc dalej o problemach związanych z modernizacją przetwórstwa spożywczego, pos. Sikorski wskazał, że istniejący w tym przemyśle system ekonomiczno-finansowy praktycznie uniemożliwia gromadzenie odpowiednich środków własnych na inwestycje, co szczególnie daje się odczuć w przemyśle mleczarskim, zbożowo-młynarskim, piekarniczym.

Samowystarczalność żywnościowa nie może być osiągnięta bez dalszej aktywizacji handlu zagranicznego artykułami rolno-spożywczymi. Wyżnik to zarówno z potrzeb

wzbożeni rynku konsumpcyjnego, jak i konieczności pozyskiwania niezbędnych środków produkcji dla rolnictwa. Na wyniki rolnictwa ma też istotny wpływ warunki mieszkaniowe, dostęp do oświaty, zapewnienie opieki lekarskiej, możliwość komunikacji z ośrodkami administracji. Zdaniem posła, zachodzi zatem potrzeba wzajemnego powiązania przedsięwzięć podejmowanych w tych dziedzinach z omawianym dziś programem. Poseł zwrócił uwagę, że w przedstawionym Sejmowi przedłożeniu rządowym „Polityka mieszkaniowa, realizacja i zamierzenia” problemy budownictwa mieszkaniowego na wsi potraktowane zostały zbyt marginalnie.

Zadania przypadające na pierwszy rok realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej zostały wykonane — podkreślił poseł — w tych dziedzinach, które wzięły się bezpośrednio z działalności wytwórcza rolnictwa. W okresie najbliższych konieczne jest jednak dokonanie takich korekt zadań, aby rea-

lizacja programu przebiegała w sposób najbardziej harmonijny. Nie może np. zbytnio ciągnąć dalszy na str. 2



Życiorys

MILKA PLANINC urodziła się w Drinzu w Socjalistycznej Republice Chorwacji. Dyplom uzyskała w Wyższej Szkole Zarządzania w Zagrzebiu. Po wybuchu wojny w 1941 r. przyłączyła się do ruchu narodowo-wyzwoleńczego Jugosławii. Działała aktywnie w jednostkach wojsk narodowo-wyzwoleńczych Jugosławii, pełniąc w latach 1943-45 różne funkcje polityczno-wojskowe w stopniu kapitana. Po wyzwoleniu M. Planinc pełniła ważne funkcje społeczne i polityczne w Zagrzebiu. Była m.in. przewodniczącą Rady Ludowej i Zgromadzenia Tresnjepka — Zgromadzenia, następnie sekretarzem (ministerem) Szkolnictwa i Oświaty Rady Wykonawczej Jugosławii.

M. Planinc sprawowała też ważne funkcje w Związku Komunistów Jugosławii. Przez wiele lat była m.in. przewodniczącą Komitetu Centralnego Związku Komunistów Chorwacji, jak również członkiem Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. Od maja 1982 r. jest przewodniczącą Związku Radzieckiej Federacji Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii.

Latem w chłodniach

Początek „zimnego” sezonu

■ Najpierw truskawki ■ Remonty maszyn ■ Nowość: kolduny białostockie

INFORMACJA WŁASNA

Rozpoczynający się drugi tydzień kalendarzowego lata nie przyniósł nam wprawdzie upałów, lecz mimo to co dnia zwiększają się dostawy świeżych owoców i warzyw. Pełne ręce roboty mają pracownicy przedsiębiorstw przemysłu chłodniczego.

BIAŁYSTOK

W komorach chłodni przechowywane są mrożonki kulinarne (500 t) oraz lody (100 t). Zapas ten powinien wystarczyć na zaspokojenie rynku w ciągu najbliższego miesiąca, bowiem w tym czasie trwać będzie przerwa w produkcji tych wyrobów.

Tradycyjnie już w czerwcu i lipcu to okres planowych remontów maszyn. Także nasilający się skup owoców powoduje, że część załogi zajmują się pozyskiwaniem surowca i jego wstępnym przygotowaniem do przechowywania w obniżonej temperaturze.

Do naszych punktów skupu w Janowie i Koryciowie dość dawno przywieziono pierwsze lublińskie truskawki — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku, Marian Ostrowski. — Do tej pory skupiono 200 t tych owoców, a przecież w ubiegłych latach na początku lipca mieliśmy już zawyżać około siedmiuset, a nawet ośmiuset ton truskawek. Wszystko zależy od pogody. Tegoroczny plan przewiduje zakupienie 1800 t truskawek.

Od początku sierpnia ponownie rozpocznie się wytworzenie mrożonek kulinarnych. Do końca roku do komór chłodniczych trafi m.in. 1200 ton pyz z mięsem, pierogów, gulaszu, bigosu i flaków.

Ponieważ mięso jest surowcem ściśle reglamentowanym, a jego przydziały zostały ostatnio zmniejszone, więc

W dowództwo indyjskie było zmuszone podjąć odpowiednie posunięcia obronne i usunąć intruzów ze swego terytorium. Sytuacja w dolinie Nabra pozostaje jednakże niespokojna. Wojska pakistańskie próbują wymusić ognia. Jednocześnie z Pakistanu nastąpiła się infiltracja dywersantów do Dżammu i Kaszmiru. Prasa indyjska zauważa, że Islamabad nasilił agresywną działalność przeciwko Indiom po wizycie w Pakistanie wiceprezydenta USA, George Busha.

Kolejna klęska żywiołowa w Brazylii

HAWANA (PAP). — Gwałtowne ochłodzenie spowodowało śmierć kilku osób w brazylijskim stanie Rio Grande do Sul. Po ulewnych deszczach, które wywołały powódź w wielu rejonach temperatura spadła do minus 6 st. C. Zanotowano również

USA

Bezdomni poza prawem

WASZINGTON (PAP). — Zima 1982 r. waszyngtońska organizacja „Społeczeństwo Przeciw Przemocy” postawiła sobie za cel doprowadzenie do nieodwracalnej zmiany polityki ekonomicznej Białego Domu, która rezygnacja z bezdomności jest bezprecedensowym wzrostem liczby ludzi biednych i bezdomnych w kraju. Na Lafayette Square, naprzeciwko rezydencji prezydenta, pojawiło się 12 na-

miotów, a w nich osiedlili się niektórzy z 20 tys. mieszkańców Waszyngtonu, pozbawionych dachu nad głową. Nawiązując do „reaganomiki” i głębi twórcy tej doktryny nazwanego miasteczko „Rengaville”. Oczywiście władze nie tolerowały takiej „obrazki”. Policja rozebrała „Rengaville” i rozprzeczła jego mieszkańców.

W odpowiedzi na ten krok „stróżów porządku” organizacja „Społeczeństwo Przeciw Przemocy” wystąpiła z pozwem do sądu, wskazując że stanowi on naruszenie konstytucji. Jednakże preśia Białego Domu na instancję sądową była tak silna, że protest przeciwko samowoli i polityce został odrzucony. Namiotowe miasteczko bezdomnych zbyt wyrażało przypominając prezydentowi, że w okresie jego rządów liczba Amerykanów bez dachu nad głową osiągnęła 4 mln.

Wiadomości dnia

Polscy żołnierze na rodzimym poligonie

WARSZAWA — Jak donosił się PAP, na poligonie na terytorium ZSRR, przebiegać będzie próba odbudowy Polowej Kłaj PRL, którzy — zgodnie z planem szkolenia — odbyli szkolenie, dokonując z użyciem broni i sprzętu zbrojeniowego. Zarówno rakietowcy, jak i piloci lotnictwa myśliwskiego z powodzeniem wykonali zadania bojowe, uzyskując najwyższe oceny.

Sekretarz generalny ONZ w Genewie

GENEWA — Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar, przybył do Genewy, z 10-dniową wizytą w Szwajcarii. Program pobytu przewiduje m.in. rozmowy z szefem dyplomacji szwajcarskiej, przedstawicielem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz udział w inauguracyjnym posiedzeniu z międzynarodowej konferencji na temat pomocy uchodźcom w Afryce. Źródła zbliżone do ONZ podają, że Javier Perez de Cuellar nie wyklucza również spotkania z przywódcą OWP, Jaserem Arafatem.

Aresztowania pod bazą wojskową

LONDYN — 125 osób aresztowano w niedzielę z powodu brutalnej bazy wojskowej w Chitralu (Afghanistan). Uczestniczyli oni w manifestacji pokojowej, która zgromadziła łącznie ok. 2 tys. członków i sympatyków organizacji o nazwie „Kampania na rzecz Rozbrojenia Jądrowego”. Podjęto próby przerwania demonstracji i użycia na teren bazy. Demonstracja zorganizowana na znak protestu przeciwko rządowym planom wydzielenia części bazy lotniczej amerykańskiej.

Konferencja w Wientiane

HANOI — W poniedziałek rozpoczęła się w Wientianie 9 konferencja ministrów spraw zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Kampucji i Laosu. Na spotkaniu omawiane kwestie uzmocnienia współpracy tych państw oraz sytuacji w Azji południowej (zwłaszcza wietnamskiej i kambodżańskiej).

Lambordoff stanie przed sądem

BONN — Były minister oświaty RFN, Otto Lambordoff, który w ubiegłym tygodniu został usunięty z funkcji, stoi przed sądem i dwóch obywateli przemysłowców zachodni-niemieckich będzie odpowiadał przed sądem za korupcję — poinformował w poniedziałek sąd okręgowy w Bonn. Dziwna historia o oskarżeniu b. ministra Lambordoffa, który został usunięty z funkcji, została zamieszczona w RFN, to historyczna zmiana, w której do sądów zachodni-niemieckich i oskarżenia zachodni-niemieckich.

Nieudany zamach stanu w Boliwii

Aresztowania spiskowców

HAWANA (PAP). — Prezydent Boliwii, Hernan Siles Zuazo, którego uwolniono z rąk spiskowców po nieudanym zamachu stanu, udał się w niedzielę wieczorem do szpitala w La Paz, gdzie po prześwietleniu stwierdzono, iż ma pęknięte żebro w wyniku kopnięcia przez jednego z porwanych.

Sily bezpieczeństwa Boliwii aresztowały 50 wojskowych i funkcjonariuszy policji podejrzanych o przygotowywanie zamachu stanu. Minister spraw wewnętrznych Federico Alvarez oświadczył, że w wyniku rewizji w wielu domach w La Paz znaleziono znaczne ilości broni, amunicji i mundurów wojskowych, które miały być wykorzystane przez zamachowców.

Olimpiada

Czy kraje afrykańskie pójda śladami Etiopii i Angoli?

LONDYN (PAP). — Afrykańska Rada Najwyższa ds. Sportu (ASSC) wezwała do członków. Organizacja Jedności Afrykańskiej do nieuczestniczenia w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles, aby zapobiec przeciwko popieraniu rasistowskiej polityki RPA — pisał Radio Etiopia.

W przytoczonej przez tę rozgłoszenie wypowiedzi rzeczniczka Rady podkreśla się, że Czarna Afryka nie powinna uczestniczyć w Olimpiadzie

Napięcie na granicy indyjsko-pakistańskiej

DELHI (PAP). — Z Delhi napływały informacje o uciążliwym napięciu na granicy indyjsko-pakistańskiej. Dziennik „Hindustan Times” pisze, że rząd Indii jest poważnie zaniepokojony doniesieniami o ruchach wojsk pakistańskich w rejonie Ladakha, na okupowanej przez Pakistan indyjskiej części stanów Dżammu i Kaszmir. Do strzelcy są przerzucane dodatkowe oddziały armii, prowadzone prace inżynieryjne, budowane magazyny z bronią i amunicją. W rejo-

nach przygranicznych znajdują się duże wojska pakistańskie o sile 350 tys. żołnierzy.

Dziennik podaje, że w ostatnich tygodniach wojska pakistańskie nasiliły prowokacje zbrojne wobec Indii. Kilka dni temu oddział żołnierzy pakistańskich przekroczył linię demarkacyjną, oddzielającą terytorium indyjskie od okupowanej części Dżammu i Kaszmiru, usiłując umocnić się w dolinie Nabra, co stworzyłoby zagrożenie dla północno-indyjskich linii komunikacyjnych.

Dowództwo indyjskie było zmuszone podjąć odpowiednie posunięcia obronne i usunąć intruzów ze swego terytorium. Sytuacja w dolinie Nabra pozostaje jednakże niespokojna. Wojska pakistańskie próbują wymusić ognia. Jednocześnie z Pakistanu nastąpiła się infiltracja dywersantów do Dżammu i Kaszmiru. Prasa indyjska zauważa, że Islamabad nasilił agresywną działalność przeciwko Indiom po wizycie w Pakistanie wiceprezydenta USA, George Busha.

Komentarz agencji Nowosti

surowca — przede wszystkim mięsa, które podlega reglamentacji. Z tego powodu produkcja przetworów warzywno-mięsnych prowadzona jest okresowo.

— Teraz oczy wszystkich zwrócone są na truskawki.

Ciąg dalszy ze str. 1

Następnie przemawiał pos. **Kazimierz Orzechowski** (bezp. ChSS; okr. wyb. Legnica), który na kanwie faktów zawartych w rzadowym sprawozdaniu przedstawił uwagi i sugestie dotyczące m.in. polityki

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmiku Jerzy Ozdowski.

Występując w imieniu sejmowych Komisji: Administracji, Gospodarki Materiałów Budowlanych oraz Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów pds. Zbigniew Zieliński (PZPR okr. wyb. Legnica) przedstawił sprawozdanie

w sprawie podstawowych za-
dań polityki mieszkaniowej d.
1990 r. są przekonujące.

we wtorek o godz. 9.00.

surowca — przede wszystkim mięsa, które podlega reglamentacji. Z tego powodu produkcja przetworów warzywno-mięsnych prowadzona okresowo.

— Teraz oczy wszystkich zwrócone są na truskawki.

Tegoroczny turniej zapaśniczy w stylu klasycznym o Puchar Świata odbędzie się w fińskiej miejscowości Seinäjoki, położonej 370 km na północ od Helsinek, w dniach 9-11 listopada br. Do rywalizacji staną sześć zespołów: zawodnicy z Polski, z Finlandii, z Czech, z Węgier, z Rumunii i z Związku Radzieckiego.

Ciąg dalszy ze str. 1

— Teraz oczy wszystkich
zwrócone są na Łuskawkę.

Następnie przemawiał pos. **Kazimierz Orzechowski** (bezp. CHSS; okr. wyb. Legnica), który na kanwie faktów zawartych w rządowym sprawozdaniu

Występując w imieniu sejmowych Komisji: Administracji, Gospodarki Materiałowej Budowlanych oraz Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów p. **Zbigniew Zieliński**

niezbędne jest rozwijanie i
pomietanie szczególnej pomo-
cy dla budownictwa indywidu-
alnego.

Krótko po godz. 20.00 na-
stąpiła przerwa w obradach

Polityka rolna musi być konsekwentna

Wystąpienie ministra St. Zięby w Sejmie

Omówienie

Przedstawiając informację rządu o realizacji programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. oraz o stanie zapewnienia rolnictwu środków produkcji, minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Stanisław Zięba podkreślił, że rozpatrywane sprawozdania na ten temat z 1983 r. przez najwyższy organ ustawodawczy naszego państwa jest dowodem konsekwencji w działaniu i troski przywiązywanej do spraw wsi, rolnictwa i wyżywienia narodu.

Rolnictwo i przemysł rolnospożywczy osiągnęły w 1983 r. istotne, pozytywne rezultaty, przekraczając zadania planowe CPR. Po głębokim zamianach produkcji w latach 1980-81, postępującej pomyślnie przemiany w rolnictwie i przemysle rolnospożywym potwierdzają coraz poważniejsze przekonanie, że tylko konsekwentna i stabilna polityka rolna może przynieść pożądane rezultaty w poziomie wyżywienia narodu.

O rzeczywistych pomyślnych rezultatach pierwszego roku realizacji zadań rolnictwa i gospodarki żywnościowej kraju dobitnie świadczy to, że dochód narodowy wytworzony w rolnictwie osiągnął, wg. danych GUS, przedkryzysowy poziom, z r. 1978. Nastąpiła skokowa poprawa w równowadze salda obrotów handlu zagranicznego artykułami rolnospożywczymi, jednak przy drastycznym ograniczeniu importu. Ujemne saldo w handlu zagranicznym tymi artykułami obniżyło się ze 133 mld zł w 1981 r. do 16,5 mld zł w r. 1983. Zwiększyła się efektywność gospodarowania środkami produkcji, czego wyrazem jest obniżenie materiałochłonności w produkcji rolniczej (z 44 proc. w 1978 r. do 34 proc. w 1983 r.).

W stosunku do 1983 r. wartość rolniczej produkcji krajowej netto wzrosła o 7 proc. Wzrosła też o 5,4 proc. towarowa produkcja rolnictwa, realizowana głównie w uśrednionym skupie.

Trzeba zauważyć — stwierdził St. Zięba — że tak wysoki wzrost dochodu narodowego w rolnictwie był jednak nie tylko wynikiem poprawy gospodarności we wszystkich sektorach rolnictwa, ale także skutkiem ograniczenia strumienia zasilenia z importu tego działu gospodarki w surowce i materiały, a zwłaszcza w blasko paszowe, na skutek narzuconych Polsce restrykcji przez administrację USA.

Aktywna polityka wobec rolnictwa w 1983 r. i 1984 r. konsekwentna realizacja rządowego harmonogramu działania w tej dziedzinie, wyrażała się przede wszystkim korzystnymi dla wsi i rolnictwa rozwiązaniami prawnymi, tak w sferze społecznej, jak i gospodarczej, w kształtowaniu warunków ekonomicznych rolnictwa, w niezbędnych dostawach przemysłowych środków produkcji oraz w poprawie warunków socjalnych wsi. Rozwijają się także wszechstronnie korzystna współpraca z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR.

Wskazując na korzystne zmiany w strukturze produkcji rolniej, minister podkreślił, że polska rolnictwa racja stanu jest i pozostanie oparte żywieniu zwierząt na rodzimych produktach rolninnych, przy uzupełnianiu tylko importem pasz wysokobiałkowych.

Do grup żywności, których podaż w zupełności pokryta, a nawet okresowo przewyższała popyt, należały szczególnie: pieczywo i niektóre produkty cukiernicze, mleko, ser, twarog, masło, ziemniaki, dzm. świeże i przetworzone, owoce i warzywa, miód, fasola, groch, ryby słodkowodne, jaja oraz mrożonki kulinarne.

Następnie St. Zięba przypomniał najważniejsze decyzje podjęte w 1983 r. i na początku 1984 r. przez rząd, zmierzające do odwrócenia niekorzystnych procesów w produkcji zwierzęcej, w tym dotyczących zwiększonej pomocy paszowej.

Nawiązując do innych istotnych zjawisk minister zaznaczył, że w 1983 r. uświadomiła się po raz pierwszy od wielu lat, stabilizacja stanu zatrudnienia w rolnictwie niespołecznościowym i zmniejszenie odpływu młodzi wsielskiej do miast.

Tym niemniej w wielu rejonach położonych na wschodzie i południu kraju wcześniej już nastąpiło wydłużenie i brak chętnych do zagospodarowania, zwłaszcza słabych gleb. W tych rejonach powstają nowe PGR.

Ostatnie lata, a zwłaszcza 1983 r. uocniły pozytywne procesy powiększania gospodarstw indywidualnych. Przeciętny obszar takich gospodarstw powiększył się z 4,6 do blisko 5 ha.

Podkreślił minister, że pozytywnie należy ocenić rozwój obustronnie korzystnego współdziałania gospodarstw indywidualnych z indywidualnymi. Powstało 7 nowych RSP, całokształt korzyści zasp. takich gospodarstw i ZSL oraz prawne rozwiązania stworzyły warunki aktywizacji i rozwoju społeczno-zawodowych organizacji rolników, KGW, spółdzielczości i młodzieży.

Osiągnięty został — kontynuował mowa — średnio w ostatnim trzyleciu równorzędnym poziom dochodów ludności rolniczej i nierolniczej. Wzrost kosztów produkcji rolniczej, jaki nastąpił w roku 1983/84, w związku z wyższymi cenami wielu towarów i usług, jest wyrównywany podwyżką cen skupu niektórych produktów rolnych, odłożeniem terminu wprowadzenia podatku rolniczego oraz zachowaniem dotychczasowych cen na podstawowe środki produkcji, w tym z dalszymi dotacjami do cen pasz, paliwa, nawozów, środków ochrony roślin, a także ciągników.

Z dniem 1 lipca br. dokonano zmiany cen skupu niektórych produktów rolniczych.

Podjęta decyzja poprzeczki konsultacji z KZRKIOR, Krajowym Zrzeszeniem PPGR oraz Centralnym Związkiem RSP.

Podwyżka urzędowych cen skupu dotyczy tylko tych produktów rolniczych, których koszty wytwarzania wzrosły znacząco w ostatnim roku, przy zachowaniu opłacalności wszystkich gałęzi produkcji rolniczej. Zmiany cen pszenicy i jęczmienia zmierzają do zapewnienia zwiększenia ich udziału w strukturze zasiewów i wzrostu towarowej produkcji tych zbóż na potrzeby rynku pieczywa i maki.

Podwyższenie cen żywa wologowego ma na celu pełne zagospodarowanie cieląt na własnych paszach gospodarstwach oraz poprawie opłacalności wypasu bydła w całym kraju. Podwyższenie opłacalności produkcji żywa wologowego przy zachowaniu dotychczasowych relacji cen zbóż i trzody zmierza do zwiększenia towarowej produkcji, również przez poprawę wykorzystania pasz marginalnych.

Cena buraków cukrowych oraz wełny nie była podnoszona przez dwa lata. Ślad wywnęka konieczność wprowadzenia niewielkich zmian.

Nie można jednak zapominać, że o opłacalności w rolnictwie decydują nie tylko ceny skupu produktów rolniczych, ale również relacje cen zbóż i trzody, zmierzają do i stanowiąca inwentarskiego. Ceny skupu wszystkich produktów rolnych zapewniają opłacalność produkcji w zdecydowanie większości gospodarstwach. Słabej, zaoferowanej, kulawej — a zatem zbyt drogiej produkcji społeczeństwo opłacać nie może.

Tymczasem nadal, w kraju ma miejsce ponad 2,5-krotne zróżnicowanie poziomu towarowej produkcji netto pomiędzy najlepszymi i najgorszymi województwami.

Wyciągamy z tego wnioski — powiedział minister — dla pracy nad podnoszeniem produktywności gospodarstw, usprawnianiem obsługi rolnictwa i dalszej wszechstronnej aktywizacji bazy wytwórczej rolnictwa w poszczególnych rejonach kraju.

Wskazując, że przedmiotem troski rządu były także warunki socjalno-bytowe ludności rolniczej, St. Zięba podkreślił, że uchwalony został przez rząd, wypracowany wspólnie z KZRKIOR program poprawy warunków życia na wsi.

Rzeczywisty postęp społeczno-gospodarczy w rolnictwie i przemyśle rolnospożywczym nie może nas zwałniać — stwierdził min. Zięba — z ostrego spojrzenia na obszary naszych słabości i niewykorzystanych możliwości, a także zagrożenia dla dalszego rozwoju tego podstawowego działu gospodarki narodowej. Uważam, że rolnictwo, zwłaszcza w 1983 r. zdolność przystosowania rolnictwa do trudnych warunków ograniczonego zasilenia w importowane, niezbędne surowce i materiały ma swoje granice.

W najbliższych latach wzrost produkcji żywności uzależni-

ny więc będzie nie tylko od poprawy struktury agrarnej, lepszej gospodarki wszystkimi czynnikami produkcji, efektywności i oszczędności ale przede wszystkim od wzrostu nakładów materiałowych, technicznego uzbrojenia pracy i zapewnienia środków na rozwój rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego. Musi być także zachowane obowiązujące obecnie prawo o ochronie ziemi rolniczej, której Polska ma ograniczone zasoby.

Próby destabilizacji sytuacji w tym względzie muszą być uzasadnione niepokojem i to nie tylko w środowiskach rolniczych.

W latach 1980-82 wartość środków trwałych na jednego zatrudnionego w rolnictwie i przemyśle rolnospożywczym była znacznie niższa i rosła wolniej niż w całej gospodarce narodowej, powiększając lukę w wyposażeniu technicznym rolnictwa w stosunku do przemysłu. Chociaż przemysł, zwłaszcza maszynowy, osiągnął niezbędny postęp w zapewnieniu rolnictwa w środki produkcji głównie poprzez realizację zamówień rządowych i programów operacyjnych, to jednak nie osiągnęliśmy zakładanego stopnia realizacji programu inwestycyjnego.

Wystąpiły niedostatki w pokryciu potrzeb na wiele wyrobów chemicznych, części zamiennych i usług. Udział rolnictwa w nakładach inwestycyjnych nie osiągnął zakładanego postępu planowanego, w roku 1983. Wobec przekroczenia nakładów w innych działach gospodarki, inwestycje kompleksu rolnospożywczego relatywnie pomniejszyły się i wyniosły zaledwie ok. 24 proc. przy planowanym wskaźniku ponad 28 proc.

Nadal duże jest zakwaszenie gleb i niedobór magnezu. Wciąż jeszcze niski jest poziom ochrony roślin. Nadal zbyt duże są straty surowcowe, zwłaszcza w przechowywaniu, transporcie i przetwórstwie.

W 1983 r. nastąpiło dalsze pogłębienie dysproporcji pomiędzy bazą surowcową a potencjałem przetwórczym, zwłaszcza w szeregu branż przemysłu rolnospożywczego.

Tym bardziej więc ponowne rozwiązanie wymaga kontynuacji budowy wielu wstrzymanych wcześniej niezbędnych obiektów.

Warunkiem rozwoju przemysłu rolnospożywczego jest modyfikacja systemu ekonomiczno-finansowego, pod kątem uwzględnienia jego specyfiki. Takie rozwiązania zakłada rząd w modyfikacjach reformy gospodarczej i w propozycjach CPR na 1985 r.

Dla pomniejszenia skali zagrożenia realizacji programu melioracji i zaopatrzenia wsi w wodę zostały wprowadzone zamówienia rządowe i programy operacyjne.

Charakteryzując obecną sytuację w rolnictwie, St. Zięba oenił ją na ogół pozytywnie. Stan roślin jest lepszy niż przeciętny w wieloletniej, chociaż uciążliwe opady w maju i czerwcu utrudniły zbiór siana i pogorszyły jego jakość.

Najdłuższy okres dojrzewania rzepaku i zbóż oraz pogoda w żniwach decydują o wysokości plonów i zbiorów.

Dobry jest także stan roślin okopowych.

Wyniki kwietniowego spisu GUS zwierząt gospodarskich potwierdziły umiarnie tendencje rozwojowych w produkcji bydła, trzody chlewniej i owiec.

Rolnictwo i jego obsługa starannie przygotowują się do nadchodzącego okresu wzmożonej pracy żniwnej, która w br. może przebiegać w trudnych warunkach.

Na podstawie rocznego okresu doświadczeń w urzędowaniu sejmowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, biorąc pod uwagę pomyślnie wyniki uzyskane w 1983 r., istniejące zagrożenia, oraz potrzeby, minister podkreślił, że realizacja celów bieżącego i przyszłego roku wymaga przede wszystkim niezbędnego zasilenia rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego w środki produkcji, przy dalszym wszechstronnym wyzwalaniu wewnętrznych czynników efektywności produkcyjnej i ograniczenia strat, we wszystkich ogniwach łańcucha rolnospożywczego.

Rząd — zaakcentował mowa — zdecydowany jest jak dotychczas wnieść do konstytucji i konsekwentnie realizować wszystkie zadania programu — rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Program ten sprawdzi się w praktyce i jest najbliższym aspiracjom oraz rzeczywistym potrzebom polskiej wsi i całego narodu. (PAP)

Zrób to sam, czyli nowe czasy w BSM

Częstym zjawiskiem w naszej gospodarce są „pożłogi” — opóźnienia w oddawaniu do użytku inwestycji z takich względów jak brak materiałów, nawalająca kooperacja, późniejsze przedsięwzięcia, brak wykonawcy... Gdy już zdobędzie się potrzebne na inwestycję fundusze, gdy opracowana jest dokumentacja i założenia techniczno-ekonomiczne, jest teren pod budowę obiektów, sprawa rozbija się właśnie o brak ludzi i sprzętu.

W stosunkowo dobrej sytuacji znajdują się ci z dyrektorów, którzy — nie zajmując się budownictwem na większą skalę — mają do dyspozycji własne brzozy, mogące w awaryjnych sytuacjach to i owo pობудować, naprawić, zmodernizować. Tak jest m.in. w Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie w ramach własnego wykonawstwa załatwia się wiele spraw inwestycyjno-remontowych.

Liczący 360 osób Zakład Budowlano-Remontowy ma w tym roku wykonać prace wartości ponad 245 mln zł. Mieści się w nich m.in. całkowite wybudowanie 28 domków jednorodzinnych. Ekipy BSM mają też oddać do użytku budynki mieszkalne przy ul. Kołowej oraz rozpocząć wzniesienie kolejnego bloku przy ul. Ciepliej, a także przed szkołą przy ul. Sokolskiej, gdzie znajduje się 120 dzieci. Jeszcze w br. na osiedlu Białostockim powstać nowe pomieszczenie na kontenerową centralę telefoniczną o pojemności 1 tys. numerów.

Własny ZBR załatwił spółdzielni wiele spraw, o które musiałaby walczyć z różnymi przeciwnościami losu i firmami budowlanymi.

W tym osiedlu. Podjęła się ich renowacja polonijna firma „Carpatia”, która sprawę całkowitej „rozbiórki na łopaty”. Trzeba było zrezygnować z niesolidnego kontrahenta i... znowu ZBR wziął się do pracy. Zadaniem pracowników tego działu jest również zagospodarowanie nowych osiedli (zieleni, mała architektura, place zabaw). Świadczą również usługi

Spółdzielczy omnibus

gdyby nie było własnych brzozy. Tak jest z przed szkołą na Białostoku, które miał wznosić generalnie wykonawca osiedla, czyli Białostocki Kombinat Budowlany. Coś tam jednak „nie wyszło” i trzeba było skierować na tę budowę własnych ludzi. Podobnie miała się sprawa z przed szkołą w osiedlu „Piaski”, które jest czynne od dłuższego czasu. Tak było z remontem „fenolowych” mieszkań w

(dla mieszkańców osiedli BSM): stolarsko-meblarskie, malarsko-tapicerskie, sadkarskie. Dział pogotowie techniczne, obsługujące zasoby BSM, „Zachęty” i „Rodziny Kolejowej” (wodno-kanalizacyjne, elektryczne, dźwigowe). Dla mieszkańców spółdzielczych bloków przeznaczona jest pogotowie cieplownicze, które przyjmuje po południu zgłoszenia i pod numerem 986,

wspomagając też czasami WPEC.

Spółdzielnia montuje też i konserwuje anteny TV oraz zakłada domofony. Zakład Anten i Urządzeń Elektronicznych jest wiodącym w mieście pionierem spółdzielczości mieszkaniowej wykonując, poza podstawowymi obowiązkami (dłabość o sprawne działanie ponad 80 tys. gniazd antenowych w mieszkaniach i ponad 5 tys. domofonów w wolewózkach białostockich, łomżyńskich, suwalskich i ostrołęckich) także prace na zlecenie CZSBM. Wykonano więc próbną serię wyłączeniów światła na klatkach schodowych. Zrobiono prototyp wskaźnika poziomu sygnału TV w gniazdach mieszkaniowych (dotychczas takie urządzenie, ważące dziesięciokrotnie więcej, sprowadzano z dewizy z Włoch). Wykonano w BSM prototyp przepychacza do instalacji wodno-kanalizacyjnych (sprowadzono go z Belgii, placąc po 1 tys. dolarów gdy krajowy kosztuje ok. 250 tys. zł).

BSM wykonuje w br. prace wartości ok. 400 mln zł. Nie trzeba oglądać się na innych wykonawców, bo we własnym zakresie prowadzone są też bieżące remonty zasobów mieszkaniowych.

MICHAŁ PIEKAREK

Stonka w opałach

Urodzaj na bażanty

W zaroślach nad Nidą i Pilicą zagnieździły się bażanty. Są one sprzymierzeńcami człowieka w walce ze stonką ziemniaczaną, toteż ptakami opiekują się rolnicy.

Bażanty gnieźdzą się także w lasach pod Klekami i w innych kompleksach leśnych. Liczba tych pięknych i pożytecznych ptaków zwiększyła się ostatnio dzięki polskim Związkom Łowieckim, który we Włochach pod Pinczowem założył wychowalnie bażantów. Z tego „przed-szkola” młode ptaki wypuszczane będą do poszczególnych rejonów województwa. (PAP)

Na „Bobo-frut” musimy jeszcze trochę poczekać

Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Rzeszowie będące krajowym monopolistą w produkcji przetworów owocowo-warzywnych dla dzieci typu „Bobo-frut” wyprodukowały w ciągu niespełna 6 miesięcy br. 3,850 ton tych wyrobów. Plan roczny przewiduje produkcję 8 tys. ton tych poszukiwanych odżywek. Losi ci nie pokryją jednak zapotrzebowania handlu, które jest kilkakrotnie wyższe.

Są jednak perspektywy zwiększenia dostaw tego rodzaju żywności dla dzieci. W zakładzie trwają obecnie przygotowania do montażu importowanych linii produkcyjnych, które mają być uruchomione w najbliższych miesiącach. Ich zakup kredytuje UNICEF — organizacja działająca przy ONZ, która udziela pomocy dzieciom na całym świecie. Pierwszą linię zamierza się uruchomić w sierpniu br. natomiast całkowitą modernizację urządzeń do produkcji odżywek „Bobo-frut” ma być zakończona w listopadzie br.

Dopiero wówczas zakład będzie mógł zwiększyć produkcję soczków i przecierów dla dzieci do ok. 12 tys. ton rocznie, co złożyłoby się na niedobory w sklepach. (PAP)

Wyniki kwietniowego spisu GUS zwierząt gospodarskich potwierdziły umiarnie tendencje rozwojowych w produkcji bydła, trzody chlewniej i owiec.

Rolnictwo i jego obsługa starannie przygotowują się do nadchodzącego okresu wzmożonej pracy żniwnej, która w br. może przebiegać w trudnych warunkach.

Na podstawie rocznego okresu doświadczeń w urzędowaniu sejmowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, biorąc pod uwagę pomyślnie wyniki uzyskane w 1983 r., istniejące zagrożenia, oraz potrzeby, minister podkreślił, że realizacja celów bieżącego i przyszłego roku wymaga przede wszystkim niezbędnego zasilenia rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego w środki produkcji, przy dalszym wszechstronnym wyzwalaniu wewnętrznych czynników efektywności produkcyjnej i ograniczenia strat, we wszystkich ogniwach łańcucha rolnospożywczego.

Rząd — zaakcentował mowa — zdecydowany jest jak dotychczas wnieść do konstytucji i konsekwentnie realizować wszystkie zadania programu — rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Program ten sprawdzi się w praktyce i jest najbliższym aspiracjom oraz rzeczywistym potrzebom polskiej wsi i całego narodu. (PAP)



Wzrocznie w fabryce takiej jak białostocka „Agnella” jest bardzo ważnym działem przygotowania produkcji. To właśnie tutaj biorą swój początek dywany. Ich uroda zależy od inwencji, zręczności i dobrego smaku artystów. Działem kieruje Krystyna Rosińska. Projektantką jest art. plastyk Halina Przybyłko. Na zdjęciu: kodowanie wzoru na karcie wzorniczej.

CAF — ROMAN SIENKO

Gminny dylemat

Przy rozdziale mieszkań spółdzielczych sprawa wygląda prościej: jest regulamin, staż członkowski, kilka kryteriów, które powinny decydować o kolejności przydziału lokali. W przypadku mieszkań komunalnych wiadomo tylko, że mają je otrzymać najbardziej potrzebujący.

Gmina Zabłudów nie ma spółdzielni mieszkaniowej. Ma za to ambicję zatrzymaniu u siebie ludzi „społecznie użytecznych” — lekarzy, nauczycieli,

nia wody z przeciekającego dachu. Nie ma suchego kąta, w którym można by było postawić łóżecko czy tapczan. Młodsze dziecko bez przerwy choruje. Zdaniem lekarzy należy najpierw zmienić mieszkanie, a potem zabrać się za leczenie malucha.

Do użytkownicy kąta kobiecie płaci 1 tys. zł miesięcznie. Nie stać jej na wynajęcie łóżeczka, a więc droższego pokoju. Sprzedała już zresztą to, co miała wartościowego, by podreperować budżet. Od marca zatrudniła się jako siostra PCK. Codziennie, kiedy dzieci jeszcze śpią, nosi na drugi koniec Zabłudowa mleko i chleb

Pod dziurawym dachem

pracowników administracji. Za najlepszy magnes i argument uznano mieszkanie. W tym roku komisja z udziałem przedstawicieli administracji, organizacji partyjnej i samorządu rozdzielić więc (kierując się różnymi względami) 12 lokali komunalnych wybudowanych kosztem 20 mln zł.

Na mieszkanie w Zabłudowie oprócz nauczycieli i lekarzy, czeka również matka (nazwisko) i adres znane redakcji i lokalnym władzom) dwójka dzieci: sześciolatka i dwuletnia. Ich ojciec rzadko wychodzi z więzienia, a rodzina otrzymuje 6 tys. zł zasiłku. Mieszka w letniej kuchni o powierzchni 12 m kwadrat. Niektórzy twierdzą, że stan ich chlewicki, jest lepszy od tych warunków. Zanim przyzyszy tergożone wiosenne ulewę, matka z dziećmi jakoś jeszcze wytrzymała. Teraz — mówi, brakuje już wiaher i misek do łapa-

dwójko starszym ludziom. Sprząta im i pierze. Dostaje za to 3 tys. zł miesięcznie. Do sklepów (poza spożywczymi) nie zagląda jednak, bowiem boi się, że nie wystarczy jej na życie.

— Niektórzy nie wierzą — mówi interwjująca u nas matka — że jest mi tak ciężko. Przypominają, że mam męża. Ja nie chcę wiele — dodaje. Wystarczy poik, może być bez „centralnego” i bez wody, byle suchy i byle dziecko miało gdzie odrabiać lekcje.

Niektórzy po przejściu do nowo wybudowanego bloku zmieniają swoje warunki mieszkaniowe z dobrych na lepsze. Owa trójka ma warunki raczej nie nadające się do życia człowieka. Może więc warto po części zrezygnować z innych priorytetów na rzecz lokatorów podtapianych w letniej kuchni?

(ar)

T-ból połów

Dziewięć złotych ryb

Szczecińskie wody są jeszcze wyjątkowo bogate w okazy ryby. Jak wynika z wędkarskiego podsumowania ostatnich kilkunastu miesięcy, aż dziewięć miłośników wędkowania z woj. szczecińskiego złapało ryby na złoty medal. Franciszek Podstawczuk z Gryfina uzyskał złoty medal za złowienie sumy o wadze 50 kg. Włodzisław Mikołajczyk z Gryfina otrzymał złoto za podobną rybę o wadze 48 kg. Józef Figurniak z Morynia za sumę o wadze 43 kg. Wojciech Smigiel za sumę o wadze 41,2 kg. Andrzej Pasternak z Gryfina również za sumę wagi 40 kg oraz Marian Podolak z Gryfina za 36 kg sumy. Rekordowe sumy łapie się w okolicach Szczecina przede wszystkim na kanałach ciepłych wód zrzutowych elektrowni „Dolina Odra”.

Stanisław Sagan z Gryfina złapał natomiast karpia na złoty medal wagi 18,7 kg. Włodzisław Mikołajczyk wędkarskich znalazł się również kobieta — Irena Poddar z Szczecina, która złapała karpia o wadze 18 kg. Jerzy Pieciak z Gryfina złapał natomiast karpia o wadze 15,1 kg.

Dwaj szczecińscy wędkarze ustanowili wędkarskie rekordy Polski — Jan Jezowski złapał na Międzyzdrojach bolenia o wadze 7,18 kg, a Franciszek Podstawczuk rekordowego miętusa wagi 3,71 kg. Warto dodać, że F. Podstawczuk złapał również amura, karpia i leszcza kwalifikujące się do srebrnych medali. (PAP)

Krokodyla kup mi luby...

Prawie nikt ze zwiedzających wrocławskiego ZOO nie rezygnuje z okazji obejrzenia „domu krokodyli”. Tu znajduje się bowiem jedna z największych kolekcji tych egzotycznych zwierząt w Polsce — 36 krokodyli. Jest wśród nich wiele unikalnych okazów jak odmienny krokodyla moreletti, jakare, aligatory mississippijskie oraz krokodyla kubanśkie. Ostatnio część krokodyli znalazła we wrocławskim ZOO wygodne lokum w nowo otwartym terrarium — pomieszczeniu gadoł i płazów. Większość aligatorów nadal jednak zajmuje długi pawilon zwany „domem krokodyli”, gdzie stworzone dla nich warunki, panujące w tropiku, a więc wilgotność powietrza, nasłonecznienie i wysokie temperatury. (PAP)

Czy Kościuszko był malarzem?

Muzeum Kazimierza Pułaskiego w Warszawie, które radomską Agnelli ostatnio swoje zbiory o kilka interesujących eksponatów. Do największych należą na przykład miniaturowa Tadeusza Kościuszki, wedle wszelkich prawdoподобności wykonana przez samego Naczelnika. Miniatura namalowana jest na płycie z kości słoniowej, naklejonej na papier czarny, oprawionej w drewnianą, ręcznie grubą na ramkę, odobioną mośnadą białą. Miniaturę tę, którą w 1848 roku w Warszawie w Pałacu na emigracji w Warszawie — Tadeusza Kościuszkę, Nasza prababka, w prostej linii — została wydana do muzeum poprzez radomską „Dese”. (PAP)

Powietrzny most

Nowa pasażerska linia lotnicza polską Tazskiet, ze starym miastem Szachrisab, które przekształca się w duży ośrodek turystyki zagranicznej. Aeroflot zobowiązał się doświadczyć tego, w którym to kierunku, na opanowanie państwa znajdują się unikatowe zabytki wschodniej architektury — średnio-wschodniej. Obecnie dojazd tutaj zajmuje mniej niż 3 godziny i odbywa się w bardzo wygodny sposób — na samolocie. Różnica jest taka, że teraz nie prowadzi się z Taszkentu i innych miast do turystrycznych ośrodków Azji środkowej — Buchar, Samarkandy i Chirwy. (BK—A.P.N.)

Wczorajszych Listów

Corrida w punkcie skupu

Jestem starym, zmęczonym ciężką pracą rolnikiem. Znalazłem się w trudnej sytuacji życiowej. Czuję się bezzębny, bezradny i oszukany. Moje kłopoty zaczęły się w listopadzie 1982 r.

W punkcie skupu żywa w Zarebach Kościelnych stałem się ofiarą niewłaściwie zabezpieczonego buhaja. Właściciel prowadził go na postrońku umocowanym tylko na rogach, a nie na tyczkach. Był zaatakowany przez owce, przewrócił, zdeptał kopytami i pobólił ro-

gami. Odciągnięty na bok straciłem przytomność. Wznowo pogotowie i znalazłem się w szpitalu.

Sądziłem, że właściciel sprzątnie wypadku zostanie ukarany, a ja otrzymam rekompensatę za utratę zdrowia. Okazało się jednak, że sprawa nie jest taka prosta. Posiadać byka to człowiek bardzo zamożny i wyjątkowo zapobiegliwy. Odczułem to uszczęśliwienie, gdzie zwróciłem się z prośbą o pomoc. Nawet orzeczenie pospółki nie było zgodne z prawdą. Lekarz stwierdził tylko jedno złamanie, a nie,

jak wykazało zdjęcie rentgenowskie, dwa. Dopiero u lekarza wojewódzkiego w Łomży doszedłem prawdy.

Wniosem sprawę do I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Zambrowie. Sędzia prowadzący ze zniecierpliwieniem odsuwał dokumenty ze stołu, tendencyjnie formułował pytania pod adresem moich świadków. Sprawa nie jest rozstrzygnięta, ale mam oba-

Piszę w imieniu rodzin z ul. Hetmańskiej zamieszkałych na odcinku od tunelu pod wiaduktem kolejowym do ul. Marczukowskiej.

Dwadzieścia lat temu rozkopano część tej ulicy i na skrzyżowaniu Hetmańskiej z Szosą do Jezewa powstało obrzynie bajoro. W ubiegłym roku rozpoczęto przebudowę ul. Hetmańskiej.

Przez ten wypadek stałem się inwalidą. Poruszam się z trudnością, nie mogę pracować w swoim gospodarstwie i ponoszę z tego powodu ogromne straty.

JAN ZAKRZEWSKI Kietlanki woj. łomżyński

Rozkopana ulica

Poszerzona jedynie, ale pracownicy pozostawili po sobie opłakany widok. Rozkopane doły nie zostały wysypane. Ogrodzono je „dzikim” płotem, a z boku uziębła ulicy ponownie utworzyło się bajoro. Ciekawość jak taki balagan pozostanie na następne dwadzieścia lat? (bm)

Mieszkańcy ul. Hetmańskiej Białystok

Wieś ludzi niepokornych

Jest w gminie nowodworskiej wieś BUTRYMOWCE, po-
noć wywodząca swą nazwę od Butrymów Sienkiewicz-
skich. Zwyrodniała wieś, niewiele różniąc się od innych za-
budowa — budynkami mieszkalnymi i inwentarskimi. Lecz
niezwykła ze względu na rzadko spotykaną gdzie indziej
aktywność społeczną swoich mieszkańców. Można chyba o
niej powiedzieć bez przesady, że słynie czynami społeczy-
nymi.

A zaczęło się wszystko od
rozbudowy miejscowej
szkoły podstawowej,
czego inicjatorem był jej dy-
rektor — Edward Miliński. U-
dało mu się w wyjątkowo
krótkim czasie zjednać spo-
łeczność do czynu. Budynki
szkolny został wyposażony w
urządzenia wodno-kanaliza-
cyjne i centralnego ogrzewa-
nia. Na tym jednak nie po-
przesztano. Postanowiono za-
budować nowoczesne boisko
szkolne o nawierzchni asfal-
towej.

Przedsięwzięcie wydawało
się ponad możliwości małej
społeczności wiejskiej, mimo
ż na początku lat siedem-
dziesiątych był nader sprzy-
jający klimat dla wszelkich
inicjatyw. Dyrektorska pasja,
wsparta czynną postawą ro-
dźców oraz zespołu nauczy-
cielskiego, rychło jednak
umaterializowała się w nowo-
czesnym obiekcie sportowym.
Podczas, gdy w innych szko-
łach marzono o tego rodzaju
obiektach, butrymowski dzie-
ci grały już w piłkę na no-
woczesnym boisku.

Ze względu na zbiegające
nie drogowe z siedzibą władz
gminnych i sąsiednimi miej-
szościami od wielu lat od-
czuwano dotkliwe kłopoty z
zaopatrzeniem w podstawowe
artykuły spożywcze i przemy-
słowe. Na rozwiązanie nie
można było oczekiwać z po-
wodu braku sklepu wiejskie-
go. Postulowano budowę pla-
cówki handlowej, spotykała
się ze zrozumieniem władz
gminnych, lecz były one bez-

radne, ponieważ nie dyspo-
nowy na ten cel środkami fi-
nansowymi.
I tym razem znaleźli się
niepokorni ludzie — i to w
dodatku młodzi rolnicy, na
czele których stanął Ryszard
Radziwon, 28-latek, absolwent
technikum rolniczego, gospo-
darujący na 12 ha, członek
PZPR, prezes kółka rolnicze-
go, członek Prezydium
GZKIOR w Nowym Dworze
i Rady WZKIOR w Białym-
stoku; kandydował na radne-
go WRN. Umiejętnie łączył
pracę w gospodarstwie z
działalnością społeczną. Do
pełnego zestawu funkcji spo-
łecznych należały dotychczas
jedną, bardzo odpowiedzialną:
jest i sekretarzem POP.

Gdy na zebraniu kółka ro-
lniczego zrodziła się inicjaty-
wa budowy sklepu wiejskiego
w czynie społecznym, wybra-
no go na przewodniczącego
komitetu budowy. Wraz z
Czesławem Baidowskim i A-
nastasem Borysem przystąpił
do realizacji tego zamysłu. Od
23 rolników zebrano 350 tys.
zł na zakup materiałów bu-
downianych. Z Funduszu Roz-
woju Rolnictwa przekazano
na ten cel 120 tys. zł. Stani-
sław Andrzejowski odstąpił dział-
kę pod budowę. Zniwelowano
teren, wykonano wykop, wy-
wieziono około 100 furmanek
ziemi, która wykorzystano
przy utwardzeniu nieucies-
metrowego odcinka drogi —
też w czynie społecznym. Pra-
cę budowlaną wykonali sami
mieszkańcy. Gotowy już bu-
dynek przekazano Gminnej

Spółdzielni. I tak, w krótkim
czasie, zbudowano typowy
sklep wiejski, z pełnym zaple-
ciem magazynowym i socjal-
nym, który czeka na otwar-
cie. Coś tylko jeszcze nie po-
doba się w nim Sanepidowi.
Ale, jak się wydaje, w naj-
bliższym czasie wymagania
władz sanitarnych zostaną
spełnione.

Otwarcie tej wiejskiej pla-
cówki handlowej nastąpi w
czterdziestą rocznicę narodzin
Polski Ludowej; będzie to
pomnik czynu społecznego o-
fiarnych mieszkańców dla
uczczenia wielkiego jubileu-
szu.
Ryszard Radziwon podkre-
śla, że to sukces wszystkich
mieszkańców, wspierających
aktywnie każdą inicjatywę,
zmierzającą do poprawy wa-
runków życia na wsi. No cóż,
sukces rodzi następny sukces.
Jest już nowy pomysł. Na
zebraniu POP rozważano po-
trzebę poprawienia warunków
mieszkańców nauczyciel-
kom, w drodze modernizacji
budynku gospodarczego... O-
czywiście, w czynie społecz-
nym.

Czy podolają nowemu za-
mierzeniu? Co do tego, nie
ma ani cienia wątpliwości.
Butrymowianie słów nie ru-
czą na wiatr. Są twórczo u-
parci i ambitni. Nie chębia
się swymi dokonaniami! Trak-
tują je po prostu. Uważa-
ją, że państwa nie stać na
razie na prezenty i nie ma co
czekać na poprawę sytuacji
ekonomicznej, która by roz-
wiązała szereg palących pro-
blemów na wsi. Biorą więc
inicjatywę we własne ręce i
wzbogacają rodziną wieś
nowe, trwałe wartości ma-
terialne, służące całej wie-
skiej społeczności. Przykład
godny naśladowania.

STANISŁAW SZCZERBA



Młode i pełne zapału nauczycielki, absolwentki oleckiej „uczelnii”. A jak będzie za kilka lat?

Dyplom z Olecka rodem

Nowi nauczyciele dla suwalskiej oświaty

Tego jeszcze w Olecku nie było, chociaż sprawa jest we-
le nie taka nowa. Wiele się w ostatnich latach mówi o
problemach kształcenia kadr dla oświaty, nauczycieli takich,
którzy spełniają wymagania nowoczesnej pedagogiki, zarazem
przełamywali motywacje do pracy oparte na tradycji i
zawodu. Czyli inaczej mówiąc, nauczycieli z nową
intencją. Intensywnie poszukuje się właściwego modelu przy-
gotowywania wychowawców, przypominając przy okazji
poziomy niegdyśszych liceów pedagogicznych i studiów
nauczycielskich.
Na tę dążenia nakłada się wprost niebywały brak peda-
gogów z kwalifikacjami. Dość powiedzieć, że są rejon, w
których ponad jedna trzecia podejmujących pracę w szkole
nie posiada przygotowania zawodowego, a wielu z nich ma
przy tym niewielkie doświadczenie życiowe i wcale nie naj-
lepszą wiedzę ogólną.

Takie były uwarunkowania,
które doprowadziły dwa lata
temu do powołania w Olecku
Studium Wychowania Przed-
szkolnego i Studium Naucz-
nia Początkowego.

W końcu ubiegłego tygodnia
byliśmy obecni na uroczysto-
ści wręczenia dyplomów pier-
wszym absolwentom tych pla-
cówek. Szkolnictwo woj. su-
walskiego wzbogaci się już
od września o ponad sto na-
uczycieli z — jak zapewnia
wykładowcy — niezłym przy-
gotowaniem specjalistycznym.
Jak wyznaczył Zenon Hołdo-
wicz z suwalskiego Kurato-
rium Oświaty i Wychowania
— pracuje w tym województ-
wie około sześćdziesiąt naucz-
ycieli, niekwalifikowanych.
Działając w regionie uczelnie
wyższe nie wypełniają tej po-
żądanej luki. Stąd też wzięła
się idea Studium, które na

razie kształci w dwóch kie-
runkach niezwykle ważnych
dla całego systemu oświatowe-
go. Bardzo często błędy po-
pełnione — w wychowaniu
przedszkolnym i niepożądają-
— w pierwszych klasach szkół
podstawowych są nie do na-
prawienia w dalszej nauce.
Ma to oczywiście związek z
niełatwym, można rzec —
trudnym programem szkol-
nym, o którym zresztą ostat-
nio też mocno się dyskutuje.

Nie inaczej jest też np. z
przygotowaniem fizycznym
dzieci WF jest bardzo często
traktowane marginalnie, co
nie pozostaje bez wpływu na
kompleksowy rozwój psycho-
somatyczny dzieci i młodzie-
ży. W Suwalskiem brakuje o-
kolo trzystu nauczycieli z u-
prawieniami do prowadzenia
zajęć z wychowania fizyczne-
go. A ten kierunek również

zostanie uruchomiony w ole-
ckiej uczelni.

Jako — jedna z pierwszych
dyplom z rąk dyrektora Zespo-
łu Szkół w Olecku — Walde-
mar Wasilewski otrzymała
Bożena Cruper, która już
na podjęciu umowy o
pracę w Szkole Podstawowej
nr 2 w Goldapi. Wiesław Bu-
kpaś z kolei zatrudniony zo-
stał w świetlicy w Olecku,
a w przyszłości zamierza pod-
jąć dalsze studia na AWF, po-
nieważ czynnie zajmuje się
uprawianiem sztuki i posiada
uprawnienia instruktorskie.

Olecko Studium mieści się
w zmodyfikowanym systemie
kształcenia nauczycieli, uzna-
nym przez resort. Ukończenie
dwuletniej nauki pozwala na
pewnym czasie na podjęcie
studiów w wyższej uczelni pe-
dagogicznej w skróconym cy-
klu magisterskim.

Jakie będą efekty pracy
młodych nauczycieli, ich wy-
nik, na ile uda się przy na-
borze do Studium uniknąć se-
lekcji negatywnej — na te
pytania odpowiedź przyjdzie
później.

Dzisiaj natomiast można
gratulować absolwentom i
kwalifikowanym nauczycielom
oraz działaczom z Olecka, że
podjęli się i zrealizowali —
powodzeniem trudne fachowe
i organizacyjne zadanie.

ZB. KRZYWICKI
Fot.: Z. LENKIEWICZ

Nasze interwencje

Zwolnienie od opłaty za energię

„Mam 70 lat, jestem inwalidą II gru-
py, członkiem ZBOWID i posiadam ważną
legitymację wydaną przez Zarząd Woje-
wództwa ZBOWID. Czytałem w „Gazecie
Współczesnej”, że komendantom przysłu-
guje zwolnienie od opłat za energię elek-
tryczną. Niestety, Zakład Energetyczny w
Sokołce, mimo przedłożenia przeze mnie
odpowiednich dokumentów, nie respektu-
je tego zarządzenia!” — pisał do nas Leo-
nard P. ze wsi Sosnowik.

Ze sprawą tą zwróciłem się do Zakła-
du Energetycznego w Białymstoku. Odpo-
wiedzi udzielił zastępca dyrektora Zbign-
w Fiedorowicz.

„Po złożeniu reklamacji przez Leonarda
P., faktycznie Rejon Energetyczny w So-
kółce nie dokonał zmian w rozliczeniach

za energię elektryczną i nie zastosował
należnych mu ulg kombatanckich.

Po otrzymaniu kolejnej skargi, skiero-
wanej przez „Gazetę Współczesną”, doko-
nano odpowiednich korekt. Należną kwotę
— 900 zł za okres od stycznia do paź-
dziernika 1983 r. Rejon Energetyczny w
Sokołce zwrócił za pośrednictwem poczty.
Zniżka za okres od listopada ubr. do paź-
dziernika br. będzie uwzględniona przy
najbliższym rozliczeniu tj. po odczycie
liczników w listopadzie br. Książeczka,
która powstanie po rozliczeniu będzie u-
względniała niższe dwumiesięczne w ka-
żdym bankiecie rachunku.

„Za wynikłe nieprawidłowości serdecznie
przepraszamy.” (bm)

Wychodzenie z regresu

Ostatni, półroczny okres — mówi specjalista racjona-
lizacji w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białym-
stoku — ZYGMUNT DZIESZKO — stanowi próbę wyjścia
z dotychczasowego regresu w postępie technicznym. Nie
jest to proces łatwy. Staramy się uaktywnić Międzyzakła-
dowy Klub Techniki i Racjonalizacji. Organizujemy kon-
kursy, giełdy i wycieczki techniczne. Przeprowadzamy z pra-
cownikami konsultacje, aby zmobilizować pracowników do
tworzenia działalności. Wyszliśmy już z racjonalizatorskiego
marazmu. Ubiegły rok zamknęliśmy oszczędnościami w wy-
sokości ponad 5,2 mln zł.

Mistrzem w naszym
przedsiębiorstwie został
Rejon Eksploatacji Kru-
szwa w Suwałkach, gdzie
nowatorzy opracowali 25 ro-
związań technicznych. Na II
miejscu uplasował się Rejon
Dróg Publicznych w Białym-
stoku, a na III — Rejon Dróg
Publicznych w Siemiatyczach.
Następnie indywidually w
grupie inżynierów-techni-
ków należały okazały się Mi-
kołaj Wawrzyniuk, a dalsze
miejscia zajęli: Mieczysław
Wojciechowski i Zenon Cie-
pieliński. W grupie robotni-
ków we współzawodnictwie
triunfowali — Józef Socha-
rzewski, Wacław Sudzikiewicz
i Jan Tamkun.

Jednym z ciekawszych roz-
wiązań jest planograf do po-
miaru równości dróg, który
złożono do opatentowania
w Urzędzie Patentowym PRL.
Twórcami tego projektu, któ-
ry znalazł uznanie w całym
kraju, są: Józef Kraszewski,
Ryszard Golaszewski i Kry-
styna Debkowska. Należy z
satisfakcją podkreślić, że 25
wykonanych planografów
rozprowadzono już w całym
kraju.

Obiecując wystartowali no-
watorzy w Dyrekcji Okręgo-
wej Dróg Publicznych w bie-
żącym roku. Mają już na swo-
im koncie ciekawe opracowa-
nia. Jednym z nich jest pro-
jekt terenowego laboratorium
drogowego na samochodzie
ciężarowym, które umożliwi
szybszą i sprawniejszą kon-
trole procesów technologicz-
nych przy budowie lub mo-
dernizacji dróg. Autorami te-

go pomysłu są: Krystyna De-
bkowska, Ryszard Golaszewski,
Józef Kraszewski, Józef Rogu-
cki i Janusz Pankiewicz.

W Rejonie Dróg Publicz-
nych w Białymstoku opaco-
wano nowy sposób wykonania
podbudowy z zastosowaniem
m.in. popiołów lotnych, co da-
ło duży oszczędności materia-
łu — asfaltu i mączki wapi-
ennej. Jego twórcami są:
Mikołaj Wawrzyniuk i Marian
Dworakowski. Następnie w
Rejonie Budowy Dróg i Mo-
stów w Białym Podlaskim do-
stosowano rozścielacz do u-
kładania nawierzchni betono-
wej, opracowany przez zespół
racjonalizatorski w składzie:
Jan Zambra, Edward Misiuk
i Romuald Wiński. To rozwi-
ązanie umożliwiło znaczne
zmniejszenie pracochłonności.

W drogownictwie przed ra-
cjonalizatorami stoją powa-
żne zadania. Trzeba usprawnić
sprzęt drogowy i dążyć do
stosowania nowych, oszczęd-
niających technologii. Warto
było z tematyką wynalaz-
czą dotrzeć do pracowników
we wszystkich placówkach
rejonach położonych na
terenach trzech województw:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego. Jest wiele
le do zrobienia w zakre-
sie szkolenia pracowników
w dziedzinie prawa wynalazcze-
go i obliczania efektów ekono-
micznych. Działacze Klubu
— i słusznie — wykazują tro-
chę o staranności dobor re-
ferentów wykładów, od
których pracy i inwencji za-
leża dalsze losy nowatorstwa
w drogownictwie. (ges)

Obozy odchudzające

Wszystkim osobom o
nadmiernej tuży,
które pragną się jej
pozbawić i zyskać na figurze
i zgrabności, radzimy zain-
teresować się ofertą Ogni-
ska TKKF „Młodzieżowiec”,
działającego przy
Zarządzie Głównym ZSMP.
Około Ogniska to organizuje
co miesiąc specjalistyczne
obozy o profilu leczniczo-
odchudzającym w letnim
osrodku Zarządu Głównego
TKKF w Sierakowie Wiel-
kopolskim na terenie Puszczy
Nadnoteckiej. W tym
roku Ogniisko oferuje jesz-
cze wolne miejsca na
dwóch turnusach wrześnio-
wych, w terminie od 2 do
5 września oraz od 17 do
30 września br.

Jako zgłoszenie się na o-
bóz w pierwszym czy dru-
gim turnusie traktowane
będzie dokonanie wpłaty
m.in. popiołów lotnych, co da-
ło duży oszczędności materia-
łu — asfaltu i mączki wapi-
ennej. Jego twórcami są:
Mikołaj Wawrzyniuk i Marian
Dworakowski. Następnie w
Rejonie Budowy Dróg i Mo-
stów w Białym Podlaskim do-
stosowano rozścielacz do u-
kładania nawierzchni betono-
wej, opracowany przez zespół
racjonalizatorski w składzie:
Jan Zambra, Edward Misiuk
i Romuald Wiński. To rozwi-
ązanie umożliwiło znaczne
zmniejszenie pracochłonności.

W drogownictwie przed ra-
cjonalizatorami stoją powa-
żne zadania. Trzeba usprawnić
sprzęt drogowy i dążyć do
stosowania nowych, oszczęd-
niających technologii. Warto
było z tematyką wynalaz-
czą dotrzeć do pracowników
we wszystkich placówkach
rejonach położonych na
terenach trzech województw:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego. Jest wiele
le do zrobienia w zakre-
sie szkolenia pracowników
w dziedzinie prawa wynalazcze-
go i obliczania efektów ekono-
micznych. Działacze Klubu
— i słusznie — wykazują tro-
chę o staranności dobor re-
ferentów wykładów, od
których pracy i inwencji za-
leża dalsze losy nowatorstwa
w drogownictwie. (ges)

W sprawie ziół, które sprzedają „ziółka”

Do redakcji zadzwonił wzbur-
zony Czytelnik z Białegostoku,
Tadeusz Sobótko. Pewne
dnia zobaczył jak niepru-
cującą gładzie sąsiad, wspina
się na drabinę na lipe i zry-
wa garściami jej kwiaty. W
jakim celu nie trudno się
domyślić. Wyssuszone kwiat-
ki to lekarstwo na różne schor-
zenia a przede wszystkim
przeziębienia, na które obec-
nie tak często zapadamy. Je-
żeli jednak drzewa rosną w
centrum miasta, narażone są
na wdychanie nieczystości i
ilości spalin i innych trucizn.
W takich warunkach trudno
mówić o wartościach lecz-
niczych. To właśnie p. Sobótko
powiedział zachłannemu zbier-
aczowi ziół.

— Ja tego pić nie będę —
padła odpowiedź — sprzedam

do „Herbapolu”. I wie pan
ile zarobię? 100 złotych od
każdego kilograma...

Jak się okazuje jest to nie-
zły i łatwy zarobek. Złazłszy
dla tych, którzy nigdzie nie
pracują a na dachach wyciecz-
ka za miasto czasu nie mają.
Niszcząc trawniki i łamiąc
gałęzie drzew w mieście —
zdobywają łatwo pieniądze.

Skupowane w „Herbapolu”
ziółka nie podlegają żadnym
badaniom. Trudno się więc
dowiedzieć osobom przyjmującym
te naturalne lekarstwa. „Na
oko” nie oceniają przecież
gdzie drzewa rosły i jakie w
związku z tym mają warto-
ści. A zbieraczy kwiatów li-
py z drzew rosnących przy
naszych ulicach — jest coraz
więcej... (bk)

ZŁOTE ZAGADKI

Pisząc o skarbach II wojny światowej, mieliśmy dotych-
czas na myśli dosłowne ich znaczenie. Skarby — a więc wa-
luty, papiery wartościowe, cenne kruszce, dokumenty ma-
jące wyjątkowe znaczenie. Są papiery — nie tylko walory
bankowe — cenniejsze od złota, mogące być obiektem prze-
targów.

O ilościach niesławnych wyda-
wanych przez Benito
Mussoliniego, są powszechnie
znane. Został on 27 kwietnia
1945 r. rozpoznany i ujęty
przez partyzantów w pobliżu
miejscowości Dongo, gdy usi-
łował w przebraniu zająć
wycieczkę z kolumną
Wehrmachtu uciec do Tyrolu.
Duce i niektórzy z towarzyszą-
cych mu osób zostały następ-
nie dokończono, a ciała
zostawiono na drodze. Jedni
twierdzą, że wady były wielo-
krotnie opisywane i zdać by
się mogło, że nie ma ostate-
nie tutaj tajemnic. Okazuje
się jednak, że pewien sze-
reż do dziś został zagadką —
zawierała czarna teczka Duce
i co się z nią stało?

Z zeznań świadków wyda-
nych — skrupulatnie zgroma-
dzonych już po wojnie — wy-
nika, że Mussolini w czasie
ucieczki dysponował osobistym
skarbem, na który składa-
ły się zachodnie dewizy

Czarna teczka Duce

ględem teki. Jedną zawiązała
obce waluty i z niej właśnie
wódz faszystowskich Włoch
wyplacił „zasilek” uciekają-
cemu inną drogą kompanom.
druga zaś wypełniona była
tajnymi dokumentami o wa-
dzie państwowej.

Spoegler oświadczył, że do-
kumenty te dotyczyły m.in.
osoby ówczesnego premiera
Wielkiej Brytanii — W. Chur-
chilla, z którym Mussolini
zakończył w 1943 r. utrzy-
mywał poufny kontakt i dla
którego osoby żył szczególny
pochylny. Na potwierdzenie
tego b. SS-man przytacza sło-
wa Mussoliniego, rzekomo po-
wiedziane do Spoeglera w
jednej z rozmów.

Warto o tym pamiętać W br. przypada 125 rocznica urodzin Ludwika Zamenhofs

Białystok na całym świecie uchodzi za kolebkę esperan-
ta. Tutaj bowiem, 15 grudnia 1859 r. urodził się twórca te-
go międzynarodowego języka — Ludwik Zamenhof, z za-
wodu lekarz-okulista. Szukając sposobów porozumiewania
się między ludźmi różnych narodowości, a uznając, że ję-
zyk angielski, francuski i niemiecki nie spełniał swej ro-
li, opracował nie tylko esperanto, ale także jego gramatykę
i stworzył cały słownik. Swoją pierwszą podręcznik opubi-
kował w r. 1887 w Warszawie.

Warto tu wiedzieć, że do
czasu esperanto pode-
jmowano ponad sie-
demset prób utworzenia
pomocniczego języka między-
narodowego. Jednakże jedynie
esperanto znalazło szerokie
zastosowanie praktyczne i zy-
skuje coraz więcej zwolenni-
ków na świecie.

Nazwisko Zamenhofs nado-
no wielu ulicom w licznych
miastach na całym świecie.
W wielu krajach istnieje or-
ganizacja esperancka, utrzy-
mująca ze sobą kontakt, orga-
nizując różnego rodzaju im-
prezy jak m.in. szeroko zna-
ny festiwal teatrów esperan-
ckich w Budapeszcie, kongre-
sy, zjazdy i sympozja, zajmu-
jąc się popularyzacją i upo-
wszechnieniem esperanto.

W br. przypada 125 rocznica
urodzin Ludwika Zamenhofs.
Nie powinna ona przejść nie-
zauważalnie. Sądzić należy
że sprawie tej poświęca sporo
uwagi i inicjatywy Białostocki
Oddział Polskiego Związku
Esperantystyki, Filia Univer-
sytetu Warszawskiego, Wy-
dział Kultury i Sztuki UW, Ur-
ząd Miejski. Warto pomyśleć
o sesji popularnonaukowej, o
kolokwium wystawie, pa-
miątkowym datowniku poczt-
owym (skoro Poczta Polska
nie uwzględniła tej rocznicy
w tegorocznym planie emi-
sji znaczków).

Ludwik Zamenhof zmarł 14
kwietnia 1917, przeżywszy 58
lat. (h)

„GW” ODPOWIADA

Rozliczenie przy rezygnacji z książeczki mieszkaniowej

„W 1978 r. wpłaciłem do
Spółdzielni Mieszkaniowej w
Białymstoku 12 tys. zł na mie-
szkanie M-2. Ponieważ koszt
mieszkania wynosił 24 tys. zł,
zwróciłem się do swojego za-
kładu pracy z prośbą o udzie-
lenie mi pożyczki z Zakładowe-
go Funduszu Mieszkaniowe-
go na uzupełnienie wkładu.
Pożyczkę mi przydzielono i
pozostała suma w wysokości
12 tys. zł przekazano przele-
wem na konto spółdzielni
mieszkaniowej. W ten sposób
miałem pełny wkład. Poży-
czkę z zakładu pracy spłaciłem
w gotówce w ciągu dziesięciu
miesięcy.

OZNIEM SIĘ z dzie-
wianką, która miała w
Białymstoku mieszkanie.
Swoją wkład zmuszony byłem
wyciąć i tu powstał proble-
m. Zrewaloryzowano mi
tylko połowę sumy znajdują-
cej się na książeczce, czyli 12
tys. zł wpłacone bezpośrednio
przez mnie. Pozostała część,
tę którą wpłacił zakład, nie
objęto premią gwarancyjną.
Dlatego tak się stało? Prze-
cież pełny wkład znajdował
się na książeczce przez 5 lat
i spółdzielnia obracała tymi
pieniężnymi” — pyta czytelnik
z Białegostoku.

O wyjaśnienie sprawy po-
prosimy Wojewódzki Zwią-
zek Spółdzielni Budownictwa
Mieszkaniowego.

„W okresie oczekiwania na mie-
szkanie agronomiczny i rolniczy
na książeczce mieszkaniowej dy-
sponuje PKO. W związku z
skreśleniem z rejestru członków
PKO zwróciła obywateli zgro-
madzony na książeczce wkład
wraz z bonami rewaloryzacyjnymi

i odsetkami. Natomiast Spółdziel-
nia Mieszkaniowa nie dyspo-
nuje tymi środkami w obrocie,
stąd też podana w liście infor-
macji o rewaloryzacji wkładu
przez spółdzielnię jest niepra-
widłowa.
Zgodnie z obowiązującym za-
pisem pocyfka z ZFM na uzu-
pełnienie wkładów w przypadku
rezygnacji z członkostwa podie-
la się na dwie części. W ub. roku
w przypadku całkowitej spłaty
pożyczki przez członka, wkład
pracy powinien rozliczyć się wy-
łącznie z pracownikiem.
Począwszy od 1982 r. oprocento-
wanie od środków z zakładu
pracy na uzupełnienie wkładów
na rzecz członka stanowi 1 proc.
Odsetki powinny być rozliczone
przez dotychczasowego członka
zgodnie z zapisami w mo-
mentie ich rozliczenia.

W przypadku — czytelnika,
kwota należnych odsetek od po-
życzki powinna być zwrócona
do zakładu pracy, a nie do
rąk pracownika.” (bm)

Induski nie chcą być podszczypany

Według opublikowanej w tych
dniach w Indiach ustawy, zace-
plano kobiet w świątkach komu-
nikacji miejskiej innych miej-
scach publicznych grozi 2-tygod-
niowym aresztem, który może być
w niektórych przypadkach znacz-
nie przedłużony.

Ustawa wydana została w zwi-
ązek z licznymi skargami kobiet
na nieuczynne zachowanie i
współpracy z policją. W ub. roku
o oficjalne rejestry podały blisko
250 tego typu napadów. Jest to
jednak cyfra znacznie niższa,
gdyż zaledwie 3 na 5 kobiet os-
mnieta się wystąpić ze skargą w
obawie zarejestrowania ich na-
wisk przez policję. Co więcej,
stróża ludu publicznego traktują
skargi poszkodowanych z „przy-
zwyczajeniem cka”, niezdają sobie
sprawy z tym, że kobiety są
wzrostem i siłą fizyczną nie
wystarczająco do „pod-
rywów”. (FAP)

wywinąć się z matni, prze-
dostać do Szwajcarii, gdzie
list złożył w depozycie banku
w Lugano. Odebrał go docie-
ro w 1973 r. i ujął w fakty
redakcji włoskiego tygod-
nika „Domenico del Corrie-
re” cytując na swych łamach
fragmenty listu, nie kwestio-
nując jego autentyczności. Z
opublikowanych „wycinków”
można się dowiedzieć, że
Mussolini pisał: „zaintere-
suja pana dokumenty, które
mogą dostarczyć w obliczu
konieczności odparcia niebez-
pieczeństwa ze Wschodu”.

Oczywiście wynurzenia b.
SS-owca trzeba traktować z
dużymi zastrzeżeniami lub też
uznać je za zmyśnione. Ale
wersję o dokumentach szcze-
gólnej wagi, jakie miał rze-
komo do ostatnich chwil
Mussolini — podtrzymuje w
swoim oświadczeniu także za-
ny brytyjski dyplomata Kir-
patrick. Dodaje przy tym —
bez koherentna — uwagę, że
przed swą ucieczką Mussolini
poradził swej siostrze Edvi-
dzie, aby ukryła się wraz z
rodziną w Mediolanie, a w
razie potrzeby zwróciła po
wojnie o pomoc do... Chur-
chilla.

Nie można też pominąć zhu-
sła francuskiego publicysty Ri-
charda de Grandmisona za-
mieszczanego w czasopiśmie
„L'histoire pour tous”. Otóż
twierdzi on, że Churchill prze-
bywał nieoficjalnie w północ-
nej Szwajcarii.

Włoszech dwukrotnie —
w czerwcu i sierpniu 1945 r.,
szczególnie i interesując

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Giżycku, ul. Białostocka 25 ogłasza **PRZETARG NIEOGRAŹNIONY** na sprzedaż:

1. Fiata Combi 125p, nr rej. SUC 561 B, rok prod. 1974, nr silnika 189134, nr podwozia 982549
Cena wywoławcza — 280.000 zł
2. Tarpana 223, nr rej. SUA 334 G, rok prod. 1977, nr silnika 511417, nr podwozia 13521
Cena wywoławcza — 180.000 zł
3. Robura Lo-3000, nr rej. SUA 373 G, rok prod. 1975, nr silnika 3445/50209, nr podwozia 29515/28070
Cena wywoławcza — 254.000 zł

I przetarg odbędzie się dnia 17 lipca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni.

W przypadku nieodbycia do skutku I przetargu, po upływie 2 godzin od zakończenia I przetargu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej I przetargu danego pojazdu należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej na 1 godzinę przed rozpoczęciem I przetargu.

W/w pojazdy można oglądać w godz. 8—15 w tut. Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

LOKALE

PRZYMIĘ na mieszkanie panów Białostocki 347, g 5120-1

MIESZKANIE spółdzielcze, dwu pokojowe w dzieln. nowe budownictwo, wszelkie wygody zamieszkania, w mieszkaniu w Monikach. Wiadomości: Dzielnica, ul. Jasny, Stanisław Salfowicz, g 5156-1

M-3 spółdzielcze z garażem i działką w Miłcu, nowe budownictwo, w mieszkaniu w Monikach. Wiadomości: Dzielnica, ul. Jasny, Stanisław Salfowicz, g 5156-1

M-3 spółdzielcze z garażem i działką w Miłcu, nowe budownictwo, w mieszkaniu w Monikach. Wiadomości: Dzielnica, ul. Jasny, Stanisław Salfowicz, g 5156-1

M-3 spółdzielcze z garażem i działką w Miłcu, nowe budownictwo, w mieszkaniu w Monikach. Wiadomości: Dzielnica, ul. Jasny, Stanisław Salfowicz, g 5156-1

SAMOCCHODY

SPRZEDAŻ „Fiata” 125p — 1978 r. Białostocki, Gruntowa 7 m. 78 (po 18).

REGENERUJE wady korbowe do motocykli wszystkich typów oraz samochodowe Trabant, Wartburg, Syrena, Gwardia, Zamejskowskiej, wózek terenowy, Warszawa — Zoliborz, Wawrzyszów, ul. Wólczyńska 107, g 2107-0

„FIATA” 125p (1978) po wypadku plus karoseria — sprzedam. Białostocki, 27 Lipca 53/7, g 5156-1

„FIATA” 125p (1978) — sprzedam. Dzielnica, Dąbrowskiego 21/23 (godz. 18—19), g 5156-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Władysław, Bakalarzewo, ul. Piłsudskiego 20, g 5156-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Władysław, Bakalarzewo, ul. Piłsudskiego 20, g 5156-1

„FIATA” 125p — sprzedam. Władysław, Bakalarzewo, ul. Piłsudskiego 20, g 5156-1

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

ZATRUDNI OD ZARAZ

ARCHITEKTA MIEJSKIEGO

Zapewnia się mieszkanie.

Pozostałe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Urzędzie Miejskim w Płocku, Pl. Nowotki 1, tel. 270-07 lub 251-93 (Kierownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego i Kadry).

Zapewnia się zwrot kosztów podróży.

k 2880-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY MASZYN I URZĄDZEN SPÓŻYWCZYCH „SPOMASZ” w Białymstoku, ul. Nowosielska 6 ogłasza **PRZETARG NIEOGRAŹNIONY** na sprzedaż:

— autobusu Jelcz 043-, model Skoda 706 RT, nr podwozia 279 KPNA, nr silnika 969460, rok budowy 1976, stopień zużycia 70 proc.

Cena wywoławcza — 358.050 zł.

W/w samochód można oglądać w dni powszednie w godz. 8—14 w tut. zakładzie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy zakładu gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 11 lipca 1984 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2851-1

„SYRENE” Bosto (1983 rok) zamieszkanie na „Fiata” dużej lub małej, cięgna C-360, sprzedam lub zamienię na samochód „Stary” 28”. Jan Kowalewski, 11-806 Budry, tel. 21, g 1520-1

„SYRENE” stan dobry — sprzedam. Gracjewo, ul. Dolna 22, tel. 22-48, g 1520-1

„TRABANTA” 600 (1973 rok), stan dobry — plinie sprzedam. Józef Murawski, 18-411 Szysławski, g 1520-1

„WOLG” (1980 rok), „Malucha”, nowy silnik diesel, sprzedam. Wiesław Omilian, Elek, ul. Sienkiewicza 1, g 1520-1

„ZAPOROŻEC” (1977), stan dobry, sprzedam. Suwałki, Reja 54, m 51 (po godz. 16), g 1541-1

„ZAPOROŻEC” (1978 rok) — sprzedam. Białostocki, tel. 510-406, g 5202-1

„WARSZAWIE” 223 — sprzedam. Tel. 42-40 Suwałki, Kurzyński, skiego 82, Mieczysław Cholewicki, g 1541-1

„WARSZAWIE” — tani sprzedam. 10-400 Suwałki, Kurzyński, skiego 82, Mieczysław Cholewicki, g 1541-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

SPRZEDAŻ części do pojazdów „Nysa”, „Żuk”, silnik gorznowski, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów, 5 kół, kol. Rybicki 1/2 (po 15), g 3200-1

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „AGROMET”

w Czarnej Białostockiej

ZATRUDNI

KIEROWNIKA SEKCJI TRANSPORTU KOLEJOWEGO

Wymagane wykształcenie minimum średnie, 4 lata pracy na stanowisku kierowniczym oraz znajomość zagadnień związanych z ruchem przewozowym kolejaj. Blizszych informacji udziela Sekcja Osobowa w godz. 7.15—15.15.

k 2889-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W JUCHNOWCU woj. białostockiej ogłasza **PRZETARG NIEOGRAŹNIONY**:

Lp. Nazwa pojazdu szt. rok prod. cena wyw.

1. Woiga Gaj 24 1 1974 370.000
2. Star 28 W 1 1976 300.000
3. Przyczepa D 47 a 1 1976 21.000
4. Prasa K 442/1 1 1977 100.000
5. Żuk A-13 M 1 1974 140.000

po wypadku 1 1974 140.000

W/w sprzęt można oglądać na placu SUR Juchnowiec w godz. 8—14.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Przetarg odbędzie się 16 lipca o godz. 9 w siedzibie SUR.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest: — wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w BS Juchnowiec lub na konto nr 905246-1010-131.

Oto wyniki finałów eliminacji:
Hutnik — Legia 1:1. Gwardia —
Błękitni 1:0. Legia — Błękitni 9:1.
Hutnik — Gwardia 3:1.

